



BIULETYN

nr 24 (364) • 7 kwietnia 2006 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Adam Eberhardt, Maciej Krzysztofowicz,
Łukasz Kulesa, Emil Pietras (sekretarz Redakcji), Edyta Posel-Częścik

Rola NATO w reformach sektora bezpieczeństwa w Afganistanie

Beata Górka-Winter

NATO wspiera rząd afgański w tworzeniu narodowej armii i policji oraz uczestniczy w procesie demobilizacji, rozbrojenia i reintegracji stron konfliktu, jak również w zwalczaniu produkcji narkotyków i handlu nimi. Choć Sojusz nie odpowiada za całość wysiłków związanych z reformą sektora bezpieczeństwa (SSR), ich nieskuteczność może zaważyć na dalszym zaangażowaniu NATO w operacje poza obszarem euroatlantyckim. Dlatego w przyszłości rola Sojuszu w SSR powinna się zwiększyć, zwłaszcza że ma on spore możliwości i doświadczenia w tym zakresie.

Założenia reformy sektora bezpieczeństwa w Afganistanie. Od czasu obalenia przez siły koalicyjne rządu talibów w Afganistanie społeczność międzynarodowa wspiera odbudowę państwa afgańskiego. Jednym z jej najważniejszych elementów jest reforma sektora bezpieczeństwa (*Security Sector Reform – SSR*), która obejmuje działania w pięciu dziedzinach: (1) siły zbrojne, (2) siły policyjne, (3) organizacja wymiaru sprawiedliwości, (4) zwalczanie produkcji narkotyków i handlu nimi, (5) demobilizacja, rozbrojenie i reintegracja stron konfliktu (*Disarmament, Demobilization and Reintegration – DDR*). W praktyce reforma polega na odbudowie państwowego sektora bezpieczeństwa niemal od podstaw. Jej założenia nakreślono w porozumieniu z Bonn z grudnia 2001 r. oraz w trakcie spotkania G8 w kwietniu 2002 r., a zaktualizowano w tzw. pakcie afgańskim, przyjętym na konferencji w Londynie 31 stycznia 2006 r. W Afganistanie za każdą z wymienionych dziedzin odpowiada inne państwo: Stany Zjednoczone, Niemcy, Włochy, Wielka Brytania i Japonia. Ponadto SSR koordynuje Misja Wsparcia ONZ w Afganistanie.

Rola NATO w SSR. Początkowo mandat Międzynarodowych Sił Wpierania Bezpieczeństwa (*International Security Assistance Force – ISAF*) w Afganistanie dowodzonych przez NATO był wąski (zapewnienie bezpieczeństwa w Kabulu i jego okolicach) i nie obejmował działań z zakresu SSR¹. Dopiero w październiku 2003 r., na prośbę rządu afgańskiego i sekretarza generalnego ONZ sojusznicy zgodzili się na przyjęcie większych zobowiązań, co oznaczało również zaangażowanie w SSR. Decyzja ta wynikała przede wszystkim z przekonania sojuszników, że przyczyni się to do szybszego przejścia odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju przez samych Afgańczyków. Obecne zadania NATO w Afganistanie (także w zakresie SSR) określa przyjęty 8 grudnia 2005 r. zrewidowany plan operacyjny. Zgodnie z jego ustaleniami NATO ma wspierać rząd afgański w tworzeniu Afgańskiej Armii Narodowej (*Afghan National Army – ANA*) oraz Narodowej Policji Afgańskiej (*Afghan National Police – ANP*). Ma również uczestniczyć w DDR oraz wspierać rząd afgański w zwalczaniu produkcji narkotyków i handlu nimi.

NATO jest zatem zaangażowane, choć w różnym zakresie, w cztery dziedziny reformy sektora bezpieczeństwa (bez organizacji wymiaru sprawiedliwości). Niewątpliwie najważniejsza jest pomoc Sojuszu w skutecznym przebiegu DDR, którego istotą są demobilizacja i rozbrojenie wszelkich (legalnych i nielegalnych) ugrupowań zbrojnych działających na terenie Afganistanu. Do tej pory przy pomocy ISAF udało się rozbroić w sumie około 200 tys. osób. NATO wspomaga także rząd afgański w odzyskiwaniu i zabezpieczaniu składów broni, która w czasie wojny była w posiadaniu poszczególnych ugrupowań, a będzie w wyposażeniu Afgańskiej Armii Narodowej. Jak dotąd największy nielegalny skład broni zlokalizowano w marcu br. w Sheberghan na północy Afganistanu, gdzie przejęto m.in. około 80 ton materiałów wybu-

¹ Zob. B. Górka-Winter, *Operacja NATO w Afganistanie*, "Biuletyn" (PISM), nr 34 (222) z 6 sierpnia 2004 r.

chowych oraz około 150 tys. min przeciwpiechotnych. Wzrost skuteczności działań NATO w zakresie DDR będzie możliwy dzięki zwiększaniu zasięgu terytorialnego misji. Jak dotąd NATO jest obecne na około 50% terytorium kraju, ale przyjęty w grudniu 2005 r. zrewidowany plan operacyjny zakłada dalsze rozszerzenie ISAF na południe Afganistanu oraz zwiększenie liczebności misji do 15 tys. żołnierzy (obecnie 9 tys.).

Siły ISAF wspierają również tworzenie i szkolenie afgańskiej armii. Zapewniono m.in. trening dwóch pierwszych batalionów Afgańskiej Gwardii Narodowej (poprzedniczki ANA), dostarczono umundurowanie oraz amunicję do broni lekkiej. Do 2009 r. Afgańska Armia Narodowa ma liczyć 70 tys. żołnierzy, do chwili obecnej udało się wyszkolić i uzbroić około 30 tys. Szkolenia podstawowe odbywają się w Centrum Szkolenia w Kabulu, a kształcenie kadry oficerskiej w otwartej w lutym 2005 r. Afgańskiej Narodowej Akademii Wojskowej w Kabulu. Już teraz żołnierze ANA są w stanie prowadzić działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa kraju: zwalczają partyzantkę talibów na południu Afganistanu (w ramach operacji sił koalicyjnych „Trwała Wolność”), zapobiegają starciom frakcji lokalnych komendantów, gromadzą odzyskany sprzęt wojskowy, dbają o bezpieczeństwo parlamentarzystów w trakcie obrad, ochraniają obiekty rządowe itp. NATO jest również zaangażowane w szkolenie oraz pomoc logistyczną dla afgańskiej policji (np. ze względu na fatalny stan dróg w kraju musi i ona korzystać z transportu lotniczego sojuszników). Do końca 2006 r. około 50 tys. policjantów i 12 tys. funkcjonariuszy służb granicznych ma być gotowych do rozpoczęcia pracy.

Siły NATO mają również wspierać rząd afgański w zwalczaniu produkcji narkotyków i handlu nimi, jednakże bez angażowania się bezpośrednio w niszczenie upraw i urządzeń do produkcji, oraz inicjowania akcji militarnych przeciwko producentom. NATO ma głównie skupić się na pozyskiwaniu danych wywiadowczych i przekazywaniu ich odpowiednim służbom krajowym oraz na pomocy logistycznej dla tych służb.

Perspektywy. Jak do tej pory rola NATO w reformowaniu sektora bezpieczeństwa w Afganistanie polega jedynie na wspieraniu tego procesu. Tempo działań w konkretnych dziedzinach zależy głównie od aktywności państw odpowiadających za nie i ich współpracy z afgańskimi władzami. Decyzje co do kształtu i finansowania reform zapadają poza NATO (są przedmiotem uzgodnień na kolejnych konferencjach państw-donatorów). Skuteczność działań NATO zmniejszają czynniki, na które Sojusz nie ma bezpośredniego wpływu. Doświadczenia ostatnich dwudziestu lat oraz sytuacja na rynku pracy sprawiają, że ze względu na brak innych możliwości zarobkowania wielu członków prywatnych armii lokalnych, którzy początkowo zdecydowali się na oddanie broni, zasilą z powrotem szeregi nielegalnych grup zbrojnych. To samo dotyczy osób zajmujących się uprawami opium. Ponadto konfiskowanie przez siły NATO uzbrojenia jest nieskuteczne. Brak uregulowań dotyczących uszczelnienia długiej (prawie 2,5 tys. km) i źle strzeżonej granicy afgańsko-pakistańskiej, przez którą wiodą szlaki przemytnicze, ułatwia nielegalny zakup broni. Jak do tej pory stosunkowo najmniej problematyczne okazało się tworzenie afgańskiej armii, choć proces ten również napotyka na liczne przeszkody – częste przypadki dezercji, analfabetyzm, słaba ogólna kondycja żołnierzy, braki sprzętowe itp. Rola NATO w szkoleniu afgańskiej armii jest jednak dużo mniejsza niż np. w szkoleniu nowej armii irackiej. Jeśli chodzi o tworzenie ANA gros odpowiedzialności spoczywa na Stanach Zjednoczonych. Pełnemu zaangażowaniu Sojuszu w SSR nie sprzyjają również spory wśród państw członkowskich o to, jakie działania NATO powinno podejmować, a jakich unikać. Duże kontrowersje budziła między innymi kwestia zaangażowania ISAF w zwalczanie narkobiznesu. Aktywniejszej roli w tej sferze, za czym optowały USA i Wielka Brytania, sprzeciwiła się np. Francja. Argumentowano, iż niszczenie upraw maku czy ściganiu osób zajmujących się handlem opium przez ISAF może zantagonizować lokalne społeczności, narazić te siły na ataki lokalnych baronów narkotykowych.

Choć Sojusz nie odpowiada za całość wysiłków związanych z SSR, ich niepowodzenie może zaważyć na dalszym zaangażowaniu NATO w operacje poza obszarem euroatlantyckim. Dlatego w przyszłości rola NATO w SSR powinna się zwiększyć, zwłaszcza że Sojusz posiada spore możliwości i doświadczenia (jak choćby te zdobyte z Iraku) w tym zakresie.